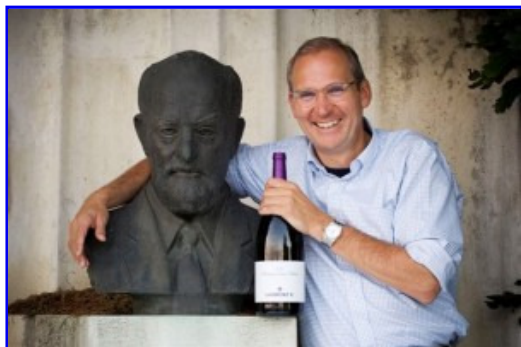


## Gotuj się!

Czyli pasje kulinarne Piotra Adamczewskiego  
[polityka.pl](http://polityka.pl)

« [Zgadnij co gotujemy?](#) »

### W Dolinie Wachau i okolicach



*Lenz z "Dziadkiem Grunerem" i nieodłączną butelką swego wina*

Nie jeden raz pisałem o cudownym austriackim białym winie grunerveltliner. Ostatnio miałem okazję poznać jednego z najlepszych producentów tego wina Lenza Mosera z cyferką V. Takie cyfry świadczą o królewskości rodu. I wszystko się zgadza Lenz jest z królewskiego rodu winiarzy. Co udowadnia jego nota biograficzna.

Laurenz Maria Moser urodził się w Rohrendorf, (Dolna Austria) w 1956 roku. W produkcję wina zaangażowany był od chwili narodzin, jako że należy w prostej linii do piętnastego pokolenia rodziny Moser i piątego pokolenia Lenz Moser. Kiedy jego ojciec, Laurenz IV, sprzedał w 1986 roku winnicę Lenz Moser grupie inwestorów, Laurenz Maria V został dyrektorem zarządzającym Weinkellerei Lenz Moser (1982-1997).

W 1997 roku posłuchał rady Roberta Mondaviego i szerzej wszedł ze swoimi produktami na rynek europejski. Po kupnie firmy Roberta Mondaviego przez Constellation, Laurenz Maria powrócił do wytwarzania win w Austrii i w 2005 roku założył firmę LAURENZ V. Całkowicie poświęcił się schedzie po "Dziadku Grunerze": szczepowi Grüner Veltliner.

Jego flagowym winem jest Charming Gruner Veltliner, który jest w kartach win najlepszych restauracji na całym świecie, między innymi Nobu w Londynie, Bellagio w Las Vegas, Hotelu Zacher w Wiedniu czy w Zuma w Dubaju. W przyszłości do rodzinnego interesu winiarskiego dołączą dwie córki Laurenza, bliźniaczki Sophie i Anna, którym dedykował wina: L Sophie i Gruner Und Anna.

#### HISTORIA RODU

1124 Członek rodziny Moser pojawia się w zapisach historycznych jako postać zarządzająca dwustuletnią wówczas piwniczką w Rohrendorf, położoną dosłownie o dwa kroki na zachód od Wachau i na wschód od Kamptal. W Średniowieczu wino było produkowane głównie przez klasztory i szlachtę. "Zwykli" ludzie mogli w najlepszym razie zarządzać piwniczkami, winnicami itp.

Annemarie Moser, odnalazła w zapisach historycznych 15 pokoleń rodziny Moser, zamieszkujących tę samą wioskę - Rohrendorf - i żyjących z uprawy roli, w tym także winorośli. Zapisy te można było sprawdzić dzięki bardzo dobrze prowadzonej dokumentacji kościoła i administracji Habsburgów.

1849 Anton Moser kupuje piwnicę i rozpoczyna winiarski interes rodzinny, w skład którego wchodził między innymi szereg winnic. Dopiero w 1848 (w Austrii także miała miejsce rewolucja) pojawił się zapis prawny pozwalający na kupno nieruchomości rodzinom nie związanym z klerem i arystokracją.

1880 Syn Antona, Lorenz I (1830-1913) przejmuje piwnicę i rozwija firmę.

1913 Lorenz II (1868-1938) idzie w ślady ojca. To ostatni rok przed I wojną światową.

1929 Prof. Dr. hc Lorenz Moser III (1901-1978), zwany "Dziadkiem Grunerem", jako pierwszy zapisuje na dobre nazwisko Moser na winiarskiej mapie świata. Jest on powszechnie znany z tego, że w latach 30-tych XX wieku zrewolucjonizował nowoczesne procesy produkcji wina dzięki "systemowi szpalerów Lenza Mosera". Kiedy poszukiwał idealnego szczepu do uprawy według swojej metody, spośród ponad stu gatunków wybrał właśnie Grüner Veltliner, który stanowił wówczas zaledwie około 1% austriackich upraw (dziś jest to mniej więcej jedna trzecia) (źródło: Statistik Austria).

1953 Poza odegraniem zasadniczej roli w sukcesie najlepiej znanej i największej winiarni w kraju, "Lenz Moser Weinkellerei", Laurenz Moser IV założył także pierwsze w Austrii winnice biodynamiczne - "Rycerzy maltańskich" (Malteser Ritterorden) na północ od Wiednia, w Weinviertel w roku 1978 roku. Otworzył także przed Austrią rynek

międzynarodowy i po II wojnie światowej eksportował swoje wyroby do 40. krajów świata.

Do tych wszystkich historii dodać muszę, że pierwsze spotkanie z Lenzem odbyło się oczywiście przy jego winach. A najstarsze liczyło 30 lat. I było ciekawe. Ale najlepsze były te z lat 2004, 2005, 2006 i 2009. Zaś dania do tych win były równie królewskie: sandacz i pstrąg glazurowany auszpikiem oraz wienerschnitzel z sałatką ziemniaczaną. Przyrządzone i podane w leżącej blisko mojego domu ale wcale nie dlatego ulubionej, restauracji “Merliniego 5”. To było popołudnie!

Ten wpis został opublikowany dnia 2010-11-25 o godz. 08:00 w kategorii [Piotr Adamczewski](#). Możesz śledzić komentarze do tego wpisu, korzystając z wątku [RSS 2.0](#). Możesz [dodać komentarz](#) lub wysłać sygnał [trackback](#) ze swojej strony.

## Dodaj komentarz

<input type="text"/>	Imię/Nick (wymagane)
<input type="text"/>	Adres e-mail (nie będzie publikowany - wymagany)
<input type="text"/>	Strona WWW
<input type="text"/>	 (przepisz podany kod)
<div style="border: 1px solid #ccc; height: 100px; width: 100%;"></div>	
<input type="button" value="Dodaj komentarz"/>	

---

Blog Gotuj się! został stworzony przy pomocy [WordPress](#)

RSS: [Wpisy](#) i [komentarze](#).